

Sygn. akt IV P 4/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2016r.

Sąd Rejonowy w Giżycku IV Wydział Pracy

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Bożena Makowczenko

Protokolant st. sekr. sądowy Justyna Kurzynowska-Lubecka

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2016r. w Giżycku

na rozprawie

sprawy z powództwa **A. W.**

przeciwko

1. M. G.,

2. Skarbowi Państwa - Areszt Śledczy w G.

o wynagrodzenie za pracę

Powództwo wobec obu pozwanych oddała.

Sygn. akt IV P 4/16

UZASADNIENIE

Powód **M. W.** domagał się w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego M. G. – Dyrektora Aresztu Śledczego w G. kwoty 116,87 zł z tytułu bezprawnie, jego zdaniem, potrąconego wynagrodzenia za pracę.

Podnosił, że w dniu 11 grudnia 2015r. pełnił służbę na posterunku w wielozmianowym systemie rozkładu służby od godziny 7.00 do godziny 19.00 o czym mówi art. 123 ust. 1 ustawy o Służbie Więziennej i książka rozkładu służby zatwierdzona przez Dyrektora Aresztu. Po wykonaniu zadania około godziny 10.00 wyraził chęć udania się do domu na co dowódca zmiany zezwolił. Opuszczając teren jednostki nie zakończył czasu służby o czym mówi art.120 ustawy o SW. Po takiej służbie jest bowiem 24 godziny odpoczynku i tym samym wolne od służby. W dniu 12 grudnia 2015r. został powód wyznaczony do służby na posterunku w wielozmianowym systemie rozkładu służby od godziny 7.00 do godziny 19.00 ale po przyjeździe do jednostki dostał dolegliwości gastrycznych i udał się do domu.

W odpowiedzi na pozew pozwany **M. G.** powództwa nie uznał i wniósł o jego odrzucenie lub oddalenie w całości oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu według nor przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając stanowisko w przedmiocie odrzucenia pozwu pozwany wskazał, iż z uwagi na treść art. 40 ustawy o Służbie Więziennej łączący funkcjonariusza z jego przełożonymi stosunek nie jest stosunkiem pracy czy też stosunkiem cywilno prawnym. Jest on bowiem stosunkiem służbowym o charakterze administracyjnoprawnym a jego uczestnikami są zawsze organy administracji publicznej i funkcjonariusze, o których mowa w art.26 ust. 1 ustawy. Zgodnie z art. 220 tej ustawy spory o roszczenia ze stosunku służbowego funkcjonariuszy w sprawach niewymienionych w art.218 ust. 1 i art. 219 ust. 1 i 3 rozpatruje sąd właściwy w sprawach ze stosunku pracy. Nie

oznacza to jednak, wywodził dalej pozwany, iż w tym postępowaniu zawsze znajduje zastosowanie art.460§1kpc, zgodnie z którym zdolność sądową procesową ma także pracodawca chociażby nie posiadał osobowości prawnej a w sprawach z zakresu prawa ubezpieczeń zdolność tę ma organ rentowy. Pomimo bowiem, że zakłady karne i areszty śledcze są jednostkami organizacyjnymi Służby Więziennej a ich dyrektorzy mają niektóre uprawnienia charakterystyczne dla reprezentantów pracodawców, nie można przyjąć że zakład karny i areszt śledczy jest pracodawcą w rozumieniu art.3 kp. Przede wszystkim funkcjonariusz wykonuje swoje obowiązki w oparciu o służbowy stosunek zatrudnienia o charakterze administracyjno – prawnym, nie jest więc pracownikiem. Zakłady karne czy areszty śledcze, pomimo wyodrębnienia organizacyjnego nie mają samodzielności finansowej a dyrektor jednostki nie ma pełnej samodzielności w zakresie kształtowania stosunku służbowego funkcjonariuszy. Na tej podstawie, zdaniem pozwanego, należy uznać, że zdolność sądowa przysługuje zgodnie z art.67§2 kpc Skarbowi Państwa reprezentowanemu przez organ jednostki organizacyjnej, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie.

Ponieważ powód wytoczył powództwo przeciwko M. G. – dyrektorowi Aresztu Śledczego w G. – który nie ma zdolności sądowej, pozew podlega odrzuceniu.

Uzasadniając wniosek o oddalenie powództwa pozwany wskazał, że w dniu 12 grudnia 2015r. powód stawił się do służby, ale został odesłany z uwagi na dolegliwości gastryczne. Oznacza to, że powód nie rozpoczął służby w tym dniu. Potwierdza to rozkład służby na dzień 12 grudnia 2015r. i raport z przebiegu służby zmiany II z dnia 12 grudnia 2015r. Z raportu do dyrektora jednostki z dnia 28 grudnia 2015r. wynika, że powód był informowany w dniu 14 grudnia 2015r. o konieczności dostarczenia zwolnienia lekarskiego za nieobecność w dniu 12 grudnia 2015r. Na dzień 28 grudnia 2015r. powód nie miał wypracowanych nadgodzin, z których można by było rozliczyć brak służby w dniu 12 grudnia 2015r. Z wyjaśnień kierownika działu ochrony wynika, że powód na dzień 12 grudnia 2015r. miał wykorzystany urlop wypoczynkowy. Powód nie dostarczył zwolnienia lekarskiego za ten dzień, nie miał też prawa do wypracowanych nadgodzin. W tym stanie rzeczy dyrektor jednostki uznał dzień 12 grudnia 2015r. za nieusprawiedliwioną nieobecność w służbie. Na podstawie zatem art. 61 ust. 1 i ust. 3 ustawy o Służbie Więziennej wydana została decyzja o potrąceniu powodowi wynagrodzenia w wysokości 116,87 zł.

Odnosząc się natomiast do argumentacji powoda pozwany wskazał, iż powód sam przyznał, że w dniu 11 grudnia 2015r. pełnił służbę tylko przez 3 godziny i 45 minut i wyraził chęć udania się do domu. Skoro zatem z własnej inicjatywy został zwolniony z dalszego pełnienia służby to nie może twierdzić, że należy mu w tym dniu zaliczyć do czasu służby pełnych 12 godzin zamiast rzeczywiście pełnionej służby w wymiarze 3 godzin i 45 minut. W jednostce przyjęto, że funkcjonariusze pełniący służbę na posterunku doprowadzającego, którzy kończą służbę wcześniej i wyrażają chęć udania się do domu wpisują się w zeszyt i mają świadomość, że godziny niedopracowane w tym dniu są odliczane z wypracowanych wcześniej nadgodzin. Powód w dniu 11 grudnia 2015r. wpisał się do takiego zeszytu pod pozycją 32.

Wezwany na podstawie art.194§1 kpc w charakterze **pozwanego Skarb Państwa Areszt Śledczy w G.** także powództwa nie uznał i wnosił o jego oddalenie w całości. Powtórzył wszystkie argumenty podane w pierwszej odpowiedzi na pozew pozwanego M. G..

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powód A. W. jest funkcjonariuszem Aresztu Śledczego w G. w stopniu sierżanta pełniącym służbę jako starszy strażnik w dziale ochrony.

/dowód: akta osobowe powoda/

Bezspornym w sprawie pozostawało, iż ustaloną i przyjętą praktyką w areszcie było, iż w przypadku gdy funkcjonariusz pełniący służbę na posterunku doprowadzającym kończy wcześniej służbę i wyrazi chęć udania się do domu, wpisuje się do prowadzonego w tym celu zeszytu zatytułowanego „lista funkcjonariuszy wyrażających zgodę na zakończenie służby przed czasem na stanowisku doprowadzającego” a godziny niedopracowane w tym dniu są odliczane z wypracowanych wcześniej nadgodzin.

W dniu 11 grudnia 2015r. powód stawił się na służbę na godzinę 7.00. i pełnił ją przez 3 godziny i 45 minut po czym wyraził chęć udania się do domu i tak uczynił.

Wpisał się do zeszytu pod pozycją 32.

/dowód: kserokopia rozkładu służby na dzień 11.12.2015r. – k. 35, notatka służbowa – k. 39/

Następnego dnia, 12 grudnia 2015r. powód stawił się na służbie na godzinę 7.00. Z uwagi jednak na odczuwane dolegliwości gastryczne został wysłany do domu a zastąpił go na służbie tego dnia inny funkcjonariusz – kpr P. M..

/dowód: kserokopia przebiegu służby z dnia 11.12.2015r., raportu służby – k. 25, raportu z przebiegu służby – k. 26-27, 29/

Z uwagi na to, iż na dzień 12 grudnia 2015r. powód nie miał wypracowanych nadgodzin ani nie przysługiwał mu urlop wypoczynkowy, w dniu 14 grudnia 2015r. jego przełożony kierownik działu ochrony W. D. wezwał powoda do przedstawienia zwolnienia lekarskiego obejmującego dzień 12 grudnia 2015r.

/dowód: kopia raportu – k. 30/

W swojej notatce z dnia 30 grudnia 2015r. powód podał, iż w dniu 12 grudnia 2015r. przyszedł na służbę rezygnując ze swojego prawa do wolnego po służbie przepracowanej w dniu 11 grudnia 2015r. lecz poczuł się źle i poszedł do domu.

Wobec uznania przez pozwanego, iż powód nie usprawiedliwił swojej nieobecności na służbie w dniu 12 grudnia 2015r., działając na podstawie art. 61 ust.1 i 3 ustawy o Służbie Więziennej dyrektor aresztu M. G. decyzją z dnia 30 grudnia 2015r. potrącił powodowi 1/30 wynagrodzenia z najbliższej wypłaty w wysokości 116,87 zł.

/dowód: kopia decyzji – k. 33/

Sąd zważył, co następuje:

Na wstępie należy zaznaczyć, iż Sąd uznał, iż pozwany M. G. – choć posiadający zdolność sądową i procesową – nie może być skutecznie pozwanym w zakresie zgłoszonego przez powoda roszczenia. Jako dyrektor Aresztu Śledczego w G. w którym to służbę pełni powód, jest wprawdzie reprezentantem pracodawcy, ale nie jest osobiście zobowiązany w zakresie objętym pozwem.

Powództwo zatem przeciwko M. G. należało oddalić.

Pozwanym w sprawie mógł być wyłącznie Skarb Państwa – Areszt Śledczy w G. i stąd ten podmiot, na zasadzie art.194§1 kpc w zw. z art. 477 kpc, został wezwany do udziału w sprawie w charakterze pozwanego.

Wskazać w tym miejscu należy, iż zasadnicze znaczenie w sprawie ma ustalenie czy nieobecność powoda w pracy w dniu 12 grudnia 2015r. była nieobecnością usprawiedliwioną czy też nie.

Zgodnie z brzmieniem art. 120 ust. 1 ustawy z dnia 19 kwietnia 2010r. o Służbie Więziennej czasem służby funkcjonariusza jest czas, w którym funkcjonariusz pozostaje w dyspozycji przełożonego w jednostce organizacyjnej lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania zadań służbowych, w tym również związanych z uczestnictwem w szkoleniu lub doskonaleniu zawodowym oraz odbywaniem podróży służbowych.

Z kolei, zgodnie z art.125 i art.126 ustawy funkcjonariusz pełni służbę w wielozmianowym rozkładzie czasu służby na zmiany trwające po 12 godzin, po których następują 24 godziny wolne od służby albo 48 godzin, jeżeli zadania służbowe były wykonywane w porze nocnej, w dniach i godzinach rozpoczęcia i zakończenia służby ustalonych przez kierownika jednostki organizacyjnej.

W szczególnie uzasadnionych przypadkach kierownik jednostki organizacyjnej lub upoważniony przez niego kierownik komórki organizacyjnej może ustalić indywidualny rozkład czasu służby funkcjonariusza, na jego wniosek lub za jego zgodą, w wymiarze czasu służby przewidzianym dla jednozmianowego rozkładu czasu służby.

Podstawowym zatem zagadnieniem w przedmiotowej sprawie jest kwestia czy w dniu 11 grudnia 2015r. powód pełnił służbę i w jakim wymiarze godzin.

Odpowiedź na to pytanie znajduje się w przedstawionej do akt przez pozwanego dokumentacji a w szczególności dokumentacji w postaci kopii raportu z przebiegu służby i notatek służbowych. Przekonuje ona, iż chybiony jest pogląd powoda jakoby w dniu 11 grudnia 2015r. pełnił on służbę w wymiarze 12 godzin albowiem czas pełnienia służby przez powoda tego dnia wynosił 3 godziny 45 minut. Tego dnia powód po tym czasie służby udał się do domu.

Na ten dzień, co opisano wyżej, powód nie miał wypracowanych nadgodzin – które mogłyby być zaliczone na poczet tych opuszczonych dnia 12 grudnia 2015r. godzin służby - ani nie miał prawa do urlopu wypoczynkowego. Oznacza to, iż powyższa sytuacja nie wypełnia definicji pełnienia służby w rozumieniu art. 120 ust. 1 ustawy o SW.

Sąd tym samym nie podziela tezy powoda, iż mimo, iż powód nie był na służbie pełnił ją przez pełne 12 godzin dnia 11 grudnia 2015r. za który to czas przysługiwałby powodowi czas wolny od służby – czas w dniu 12 grudnia 2015r. kiedy to służby tej nie pełnił z uwagi na dolegliwości gastryczne.

Nieobecność zatem powoda na służbie w dniu 12 grudnia 2015r. pozostaje nieobecnością nieusprawiedliwioną a więc potrącenie powodowi 1/30 wynagrodzenia w wysokości 116,87 zł na podstawie art. 61ust. 1 ustawy jest uzasadnione.

Powództwo zatem powoda podlegało oddaleniu o czym orzeczono jak w wyroku.